

Sygn. akt I.Ca. 295/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz
Sędziowie:	SO Małgorzata Szostak - Szydłowska SO Aneta Ineza Sztukowska (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Wioletta Mierzejewska

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2017 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S. i M. S.

przeciwko (...) S. A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) S.A. w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 30 maja 2017 r., sygn. akt I. C. 112/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. S. kwotę 450,00 zł (słownie: czterysta pięćdziesiąt złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji.

SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz SSO Małgorzata Szostak – Szydłowska SSO Aneta Ineza Sztukowska

Sygn. akt: I. Ca. 295/17

UZASADNIENIE

Powodowie: J. S. i M. S. wystąpili przeciwko (...) S.A. w W. z pozwem o zapłatę kwot po 6.000,00 zł na rzecz każdego z nich wraz z odsetkami ustawowymi odpowiednio od dnia 14 maja 2015 roku (on) i od dnia 12 maja 2015 roku (ona) do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za ból, krzywdę i cierpienie będące następstwem zdarzenia z dnia 05 stycznia 2015 roku. Domagali się również ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, któremu ulegli w dniu 05 stycznia 2015 roku oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew, (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie obu powództw w całości oraz zasądzenie od każdego z powodów na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, z wyodrębnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2017 r. Sąd Rejonowy w Suwałkach zasądził od pozwanego na rzecz powoda J. S. kwotę 6.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 14 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia (pkt I); zasądził od pozwanego na rzecz powódki M. S. kwotę 4.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 12 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia (pkt II); oddalił powództwo w pozostałym zakresie w stosunku do M. S. (pkt III); ustalił, że koszty procesu w zakresie powództwa J. S. i pozwanego (...) S.A. w W. ponosi pozwany, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (pkt IV); natomiast koszty postępowania pomiędzy stronami: powódką M. S. a (...) S. A. w W. stosunkowo rozdzielił (powódka wygrała w 66,66%), pozostawiając szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu (pkt V).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Dnia 5 stycznia 2015 roku w S. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...)(...) doszło do kolizji drogowej, podczas której samochód osobowy marki D. o nr rej. (...), kierowany przez Z. S. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym pojazdem marki C. o nr rej. (...), kierowanym przez J. S., w którym jako pasażerka podróżowała M. S.. Odpowiedzialnym za spowodowanie kolizji był Z. S., za co ukarany został mandatem karnym. Sprawca wypadku w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W..

Bezpośrednio po wypadku J. S. nie korzystał z pomocy medycznej zespołu ratownictwa medycznego. Z miejsca zdarzenia udał się do domu. Z powodu utrzymujących się dolegliwości bólowych głowy i kręgosłupa szyjnego w dniu 7 stycznia 2015 roku zgłosił się do lekarza rodzinnego, który skierował go na Szpitalny Oddział Ratunkowy w S.. Tam po badaniu klinicznym, diagnostyce radiologicznej oraz konsultacji chirurgicznej i ortopedycznej stwierdzono u niego uraz kręgosłupa szyjnego, zaopatrzone w kołnierz szyjny i skierowano do dalszego leczenia w (...). W dniu 8 stycznia 2017 roku w Poradni Urazowo-Ortopedycznej w S. zalecono J. S. noszenie kołnierza S., wypisano leki przeciwbólowe oraz wystawiono zwolnienie lekarskie do dnia 5 lutego 2015 roku. Podczas kolejnej wizyty, wobec utrzymujących się dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego, wystawiono kolejne zwolnienie do dnia 5 marca 2015 roku. Także w lutym 2015 roku J. S. odbył wizyty w Ośrodku (...) w S., gdzie przeszedł leczenie fizykoterapeutyczne. W dniu 5 marca 2015 roku zakończono leczenie w Poradni Urazowo-Terapeutycznej.

W wyniku wypadku z dnia 5 stycznia 2015 roku J. S. doznał więzadłowego urazu kręgosłupa szyjnego, który spowodował okresowo nasilające się dolegliwości bólowe tego odcinka kręgosłupa szczególnie po dłuższej jeździe samochodem, co może być i jest znacznym utrudnieniem w pracy zawodowej jako kierowcy zawodowego. J. S. doznał 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu zgodnie z pkt 94a według tabeli stanowiącej załącznik do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002r. Z racji wykonywanego zawodu kierowcy trudno mówić o możliwości całkowitego jego wyleczenia. Bóle okresowo będą nawracały, a w przyszłości przebyty uraz spowodować może pojawienie się wczesnych zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa szyjnego. Bezpośrednio po wypadku J. S. nie wymagał pomocy i opieki osób trzecich.

J. S. w dacie wypadku z dnia 5 stycznia 2015 roku miał 62 lata. Był osobą w pełnej aktywności fizycznej i psychicznej. Lubił czynnie spędzać czas wolny. Pracował zawodowo jako kierowca. Po wypadku życie J. S. uległo zmianie. Od dnia wypadku stał się osobą nerwową i osłabioną. Zażywanie silnych leków przeciwbólowych, osłabia jego ogólną kondycję psychofizyczną. Utrzymujące się dolegliwości bólowe uniemożliwiają mu swobodny ruch głową i ręką, co utrudnia mu wykonywanie podstawowych czynności życia codziennego, jak i wykonywanie zawodu kierowcy. Wszystko powyższe stanowiło i stanowi dla w/w źródło dużego dyskomfortu.

Bezpośrednio po wypadku z dnia 5 stycznia 2015 roku M. S. nie zgłosiła się do lekarza. Z miejsca zdarzenia udała się do domu. Z uwagi na nasilenie się dolegliwości bólowych głowy, kręgosłupa szyjnego oraz ręki prawej, w dniu 7 stycznia 2015 roku zgłosiła się do lekarza rodzinnego, który skierował ją na zdjęcie radiologiczne kręgosłupa szyjnego i dłoni prawej oraz wystawił skierowanie do (...). W Poradni tej, w tym samym dniu w wpisie stwierdzono u M. S. „tkliwość ok. C7- (...), pełny zakres ruchów kręgosłupa szyjnego, obrzęk i ból śródreza prawego, leczy się z powodu (...), Rtg bez zmian urazowych, stłuczenia”. Obecnie w (...) z powodu urazów doznanych w wyniku zdarzenia z dnia 5 stycznia 2017 roku M. S. nie leczy się.

W wyniku wypadku z dnia 5 stycznia 2015 roku M. S. doznała więzadłowego uszkodzenia kręgosłupa szyjnego oraz stłuczenia dłoni prawej. Urazy te okresowo nasiliły dolegliwości bólowe, na które cierpi od 23 roku życia z uwagi na (...) (reumatoidalne zapalenie stawów). Uległy one pełnemu wyleczeniu i nie mają wpływu na obecny jej stan zdrowia, ani też nie spowodują jego pogorszenia. Nie spowodowały więc trwałego uszczerbku na zdrowiu M. S., a jedynie okresowe nasilenie dolegliwości bólowych istniejących wcześniej. Nie miały też wpływu na powstanie stwierdzonych u niej obecnie zaawansowanych zmian zwyrodnieniowych i dyskopatycznych kręgosłupa szyjnego. Bezpośrednio po zdarzeniu nie wymagała ona pomocy osób trzecich.

M. S. w dacie wypadku z dnia 5 stycznia 2015 roku miała 59 lat. Była osobą w pełnej aktywności fizycznej i psychicznej, choć już od około 5 lat występowały u niej zaburzenia nerwicowe na podłożu osobowościowym. Określana była jako osoba lękowa o skłonnościach neurotycznych, nadmiernie emocjonalna. Przepisywano jej leki przeciwdepresyjne. Po wypadku życie M. S. uległo zmianie, jeśli chodzi o wystąpienie przemijającego uczucia lęku przed jazdą samochodem, przy wsiadaniu do samochodu dostawała hysterii. Nasileniu uległy też jej stany lękowe. Bała się sama wychodzić z domu i potrzebowała ciągłej obecności męża. Obecnie sytuacja jednak stabilizuje się. M. S. wychodzi sama z domu, robi zakupy, jeździ też samochodem jako pasażer, radzi sobie z czynnościami domowymi.

Szkodę osobową związaną z wypadkiem z dnia 5 stycznia 2015 roku J. S. i M. S. zgłosili (...) S.A. w W., który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznał J. S. kwotę 1.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zaś M. S. odmówił wypłaty świadczenia z uwagi na znikomość doznanej krzywdy. Wystosowane następnie do ubezpieczyciela przez pełnomocnika w/w wezwania do zapłaty okazały się bezskuteczne.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż odpowiedzialność pozwanego w niniejszej sprawie była niesporna. Sprawca przedmiotowej kolizji w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Sąd Rejonowy przyjął też, że powodowie opierali swe roszczenia w zakresie zadośćuczynienia na treści art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. W kontekście tej normy prawnej Sąd Rejonowy wskazał, że zakres, intensywność oraz długotrwałość obrażeń doznanych przez powodów, rozmiar ich cierpień fizycznych i psychicznych przemawiał za przyznaniem na rzecz powoda J. S. zadośćuczynienia w kwocie 6.000,00 zł, uwzględniając już wypłaconą kwotę 1.500,00 zł. Z kolei zadośćuczynienie żądane przez powódkę M. S. w kwocie 6.000,00 zł Sąd Rejonowy uznał za wygórowane. Oceniając zakres doznanych przez powódkę cierpień fizycznych i psychicznych, ich wpływ na jej funkcjonowanie w życiu codziennym oraz fakt, że już przez wypadkiem cierpiała ona na reumatoidalne zapalenie stawów i zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, co sprawiło, że kolizja zwiększyła już występujące dolegliwości bólowe, a proces ich leczenia był dłuższy Sąd Rejonowy uznał, że należne powódce zadośćuczynienie jest usprawiedliwione do kwoty 4.000,00 zł, a w pozostałym zakresie oddalił żądanie.

Sąd Rejonowy uznał także, że odsetki od uwzględnionego roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia nie powinny być naliczane od dnia wyrokowania. W tym kontekście Sąd ten wskazał, że oceny rozmiaru krzywdy doznanej przez powodów na skutek wypadku z dnia 5 stycznia 2015 roku dokonywał uwzględniając stan rzeczy mający miejsce już w dacie zgłoszenia szkody pozwanemu. Z tych przyczyn roszczenie na rzecz powoda J. S. Sąd Rejonowy zasądził z odsetkami ustawowymi od dnia 14 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a na rzecz powódki M. S. - z odsetkami ustawowymi od

dnia 12 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

Na zasadzie art. 442¹ § 3 k.c. jako nieuzasadnione Sąd Rejonowy uznał roszczenie powodów o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

O kosztach procesu w zakresie powództwa J. S. Sąd Rejonowy orzekł w myśl art. 98 k.p.c., ustalając, iż ponosi je pozwany (...) S.A. w W. i pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu. Z kolei o kosztach procesu w zakresie powództwa M. S. Sąd ten orzekł w myśl art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia, przyjmując, że powódka wygrała w 66,66% i także pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w zakresie pkt II co do kwoty 2.000,00 zł oraz pkt V i zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. polegające na uznaniu, że przyznana w wyroku kwota 4.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia jest odpowiednia i kompensuje w całości doznaną przez powódkę M. S. krzywdę w sytuacji, gdy jest ona niewspółmiernie wysoka, zważywszy na wagę indywidualnych okoliczności decydujących o rozmiarze doznanej przez powódkę krzywdy w rozumieniu art. 445 § 1 k.c.,

2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 476 k.c. poprzez przyjęcie, że powódce M. S. należą się odsetki ustawowe od kwoty zadośćuczynienia za okres poprzedzający dzień wyrokowania, tj. od dnia 12.05.2015 r. w sytuacji, gdy odsetki powinny być liczone na dzień wydania wyroku, tj. 30.05.2017 r.

3) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób nieszechstronny i uchybiający zasadzie prawidłowego wnioskowania poprzez:

- uznanie jako mniejszej wagi wniosku powołanego w sprawie biegłego sądowego W. S. - specjalisty chirurga, ortopedy i traumatologa, który stwierdził, że rozpoznane u powódki M. S. stłuczenie ręki i więzadłowe uszkodzenie kręgosłupa szyjnego uległy pełnemu wyleczeniu i nie mają wpływu na jej obecny stan zdrowia i podał w opinii, że doznane przez powódkę obrażenia nie spowodowały powstania trwałego uszczerbku na zdrowiu, a jedynie okresowe nasilenie dolegliwości bólowych istniejących wcześniej,

- uznanie jako mniejszej wagi wniosku powołanej w sprawie biegłej sądowej z zakresu psychiatrii M. T., że prezentowane przez powódkę M. S. skargi odnośnie samopoczucia psychicznego wynikają z obecnych już przed wypadkiem zaburzeń nerwicowych na podłożu osobowościowym, które nie pozostają w związku przyczynowo - skutkowym z wypadkiem,

- nieuwzględnienie faktu, że na przyznaną wysokość zadośćuczynienia miały wpływ wszystkie okoliczności istniejące na datę wyrokowania (m. in. opinia biegłego sądowego o stanie zdrowia powódki), a więc datą wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie powinien być dzień wydania wyroku.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę przyznanej w pkt II kwoty 4.000,00 zł na kwotę 2.000,00 zł i oddalenie powództwa M. S. w pozostałej części wraz ze zmianą dotyczącą kosztów postępowania przez Sądem I Instancji (pkt. V) poprzez stosunkowe ich rozdzielenie według norm przepisanych oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, z uwzględnieniem wyodrębnionych kosztów zastępstwa procesowego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Suwałkach do ponownego jej rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach II instancji.

W odpowiedzi na apelację, powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie. Ocenę zarzutów apelacji rozpocząć należało od zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji art. 233§1 kpc. Formułując tenże zarzut pozwany akcentował bowiem, iż w sprawie niniejszej Sąd I instancji dokonał nieprawidłowych ustaleń faktycznych. Tylko w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym dokonywać można bowiem kontroli instancyjnej orzeczenia pod kątem zastosowanych przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego.

Z treści apelacji wynika, że naruszenia art. 233§1 kpc – według pozwanego – Sąd I instancji dopuścił się dokonując oceny dowodów w sposób nie wszechstronny i uchybiający zasadzie prawidłowego wnioskowania. Wskazać w tym miejscu godzi się, że ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są przy tym wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233§1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast w tym zakresie wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie innej niż ocena sądu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 06 listopada 1998 r. w sprawie II CKN 4/98 niepubl. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r. w sprawie V CKN 17/2000 OSNC/2000/10/189, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 05 sierpnia 1999 r. II UKN 76/99 OSNAPiUS 2000/19/732).

Przy uwzględnieniu powyższego nie sposób, zdaniem Sądu Okręgowego, podzielić poglądu apelującego, by przy ocenie dowodów w sprawie niniejszej Sąd I instancji naruszył art. 233§1 kpc. Ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy nie była bowiem dowolna, sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego, lecz poparta przekonującym wywodem. W szczególności nie można zgodzić się z pozwanym, by Sąd I instancji pominął wnioski biegłych sądowych wskazujące na przemijający charakter obrażeń doznanych przez powódkę w wyniku wypadku z dnia 05 stycznia 2015 r. tudzież na wpływ uprzednio (tj. jeszcze przed ww. wypadkiem) istniejących u powódki schorzeń na jej aktualny stan zdrowia. Przeciwnie, z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, że wnioski te Sąd Rejonowy miał na uwadze oceniając żądanie zgłoszone przez powódkę. Więcej – to właśnie te wnioski biegłych skłoniły Sąd I instancji do uznania żądania powódki jedynie za częściowo zasadne. W tym stanie rzeczy twierdzenia apelacji o naruszeniu art. 233§1 kpc uznać należało li tylko za gołosłowną polemikę ze słusznymi i w pełni przekonującymi argumentami Sądu Rejonowego przedstawionymi w szczegółowym, wnikliwym i logicznym pisemnym uzasadnieniu wydanego przez tenże Sąd orzeczenia. Tym samym, jako prawidłowe ocenić należało ustalenia Sądu I instancji jak chodzi o przebieg i okoliczności wypadku z dnia 05 stycznia 2015 r. oraz obrażeń, jakich na jego skutek powódka doznała, przebiegu jej leczenia oraz wpływu tychże obrażeń na funkcjonowanie powódki w życiu codziennym. Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjął w konsekwencji za własne.

Przechodząc do zarzutów apelacji dotyczących się naruszenia prawa materialnego wskazać godzi się, że, Sąd Okręgowy za niezasadny uznał zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Należy mieć na względzie, że zadośćuczynienie za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.) jest sposobem rekompensaty w sferze niemajątkowej, ukierunkowanym na sytuację indywidualną pokrzywdzonego. Z tego względu ważne jest określenie jego wysokości przy rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (zob. m. in. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57/72, OSNCP 1972, Nr 10, poz. 183, z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, Nr 4, poz. 56, z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00 oraz z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, wyrok z dnia 21 maja 2009 r., V CSK 432/08 LEX nr 619673). Lektura zaskarżonego orzeczenia dowodzi, że Sąd Rejonowy miał to na uwadze i

wszechstronnie rozważył wszystkie ustalone w sprawie okoliczności. Prawdłowo ustalił również kwotę przyznanego powódce zadośćuczynienia.

Określone przez Sąd pierwszej instancji zadośćuczynienie mogłoby podlegać korekcie na skutek apelacji pozwanego tylko wówczas, gdyby było ewidentnie, wyraźnie zawyżone (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 191, Nr 3, poz. 53, z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 756/97, z dnia 7 listopada 2003 r., IV CK 151/02 oraz z dnia 7 listopada 2003 r., V CK 110/03). W ocenie Sądu Okręgowego, ustalona przez Sąd Rejonowy kwota należnego powódce zadośćuczynienia nie jest niska, ale też - przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, na które wskazał Sąd Rejonowy - nie jest to rażąco zawyżona. W tym stanie rzeczy nie można podzielić stanowiska skarżącego, kwestionującego wysokość zadośćuczynienia zasądzonego przez Sąd I instancji. Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że na skutek wypadku z dnia 5 stycznia 2015 r. powódka doznała stłuczenia ręki i więzadłowego uszkodzenia kręgosłupa szyjnego. Wprawdzie zgodzić należy się z pozwanym, że obrażenia te nie skutkowały trwałym uszczerbkiem na zdrowiu powódki i pod względem ortopedycznym nie mają wpływu na jej obecny stan zdrowia jak również, że wskutek zdarzenia z dnia 05 stycznia 2015 r. powódka nie doznała trwałego lub okresowego rozstroju zdrowia psychicznego, ale nie można pominąć (co czyni pozwany), że doznane przez powódkę w wyniku wypadku obrażenia okresowo przyczyniły się do nasilenia dolegliwości bólowych powodowanych reumatoidalnym zapaleniem stawów, istniejących u niej wcześniej. Gdyby więc nie doszło do wypadku, powódka nie odczuwałaby tak intensywnie bólu wcześniejszych dolegliwości, jak miało to miejsce. Mieć też trzeba na względzie, że wypadek z dnia 05 stycznia 2015 r. spowodował u powódki lęk przed jazdą samochodem oraz wzmożoną potrzebę bycia zaopiekowaną przez osoby najbliższe, co z całą pewnością stanowiło dla powódki dolegliwość. Jakkolwiek dolegliwość ta miała charakter czasowy i obecnie już ustąpiła, to jednak pamiętać należy, że nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2000 r. w sprawie V CKN 909/00, LEX 56027).

Zaakcentowania wymaga, że przy określeniu kwoty zadośćuczynienia Sąd Rejonowy nie pominął żadnych z istotnych kryteriów, wyczerpująco je wymienił, opisał i szczegółowo uargumentował swoje stanowisko w tej mierze. Z tych przyczyn Sąd Odwoławczy nie widzi potrzeby ich ponownego dokładnego powielania w niniejszych rozważaniach. Ustalona przez Sąd Rejonowy kwota zadośćuczynienia spełnia swój kompensacyjny charakter, jest adekwatna do skali cierpień fizycznych i psychicznych powódki oraz uwzględnia następstwa wypadku mające wpływ na funkcjonowanie powódki we wszystkich płaszczyznach - osobistej, rodzinnej i społecznej. Stąd też zarzutów apelacji dotyczących się naruszenia art. 445 § 1 k.c. i art. 444 §1 k.c. nie sposób podzielić.

Błędny jest też pogląd apelującego, że odsetki ustawowe od przyznanego powódce zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powinny zostać zasądzone od daty wyrokowania.

Zauważyć należy, że zobowiązanie dłużnika do naprawienia szkody spowodowanej czynem niedozwolonym jest zobowiązaniem o charakterze bezterminowym. Wobec tego zadośćuczynienie należy traktować jak wierzytelność bezterminową, a więc świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Stosownie do art. 481 § 1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, jeżeli dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. O takim opóźnieniu można mówić, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne, także wówczas, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia.

Wymagalność zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. i związany z nią obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie przypadają na dzień doręczenia dłużnikowi wezwania do zapłaty przed wytoczeniem powództwa albo odpisu pozwu (ewentualnie pisma rozszerzającego powództwo, chyba że rozszerzenie nastąpiło na rozprawie w obecności dłużnika). Z charakteru świadczenia z art. 445 § 1 k.c., którego wysokość zależna jest od oceny rozmiaru krzywdy, ze swej istoty trudno wymiernej i zależnej od szeregu okoliczności związanych z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje po wezwaniu dłużnika i że od tego momentu należą się odsetki za opóźnienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 września 1970 r., OSNCP 1971, poz. 103).

Obowiązywanie bardzo wysokich odsetek ustawowych spowodowało w przeszłości zarysowanie się pewnej tendencji do przyjmowania wyjątków od ogólnej zasady i uznawania w niektórych przypadkach, że przyznanie odsetek ustawowych począwszy od daty wymagalności (zamiast od daty orzekania przez sąd) mogłoby stanowić nieuzasadnione uprzywilejowanie wierzyciela. Nie wdając się w ocenę jurydycznej prawidłowości takiej praktyki zważyć należy, że w żadnym stopniu nie może się ten pogląd odnosić do rozpoznawanej sprawy. Jak zasadnie wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 28 października 2011 r., sygn. akt VI ACa 247/11 (Lex nr 1103602), obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W tej sytuacji zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenia sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres. Warto przy tym odnotować wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r. w sprawie I CSK 243/10 (Lex nr 848109), w którym wskazano na występującą w orzecznictwie rozbieżność stanowisk co do początkowego terminu naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W wyroku tym Sąd Najwyższy zaprezentował pogląd, że jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania.

Odnosząc te uwagi do realiów rozpoznawanej sprawy należy uznać, że brak jest podstaw do zakwestionowania zasądzonych odsetek za opóźnienie w zapłacie orzeczonego na rzecz powódki zadośćuczynienia. Dokonane w toku postępowania ustalenia faktyczne jednoznacznie wskazują na to, że krzywda doznana przez powódkę w rozmiarze odpowiadającym zasądzonemu zadośćuczynieniu istniała już w dacie zgłoszenia żądania wobec strony pozwanej. Z części motywacyjnej apelacji wynika, że skarżący stoi na stanowisku, że dopiero w dacie wyrokowania na podstawie opinii biegłych sporządzonych w postępowaniu sądowym, sąd kompleksowo ustalił wszelkie poniesione przez powódkę krzywdy mające wpływ na wysokość dochodzonych roszczeń. Godzi się jednak zauważyć, że przedmiotem regulacji art. 316 § 1 k.p.c. jest skierowany pod adresem sądu wymóg, by za podstawę wyrokowania przyjmował stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; dotyczy to zarówno stanu faktycznego, jak i prawnego. Naruszenie tego przepisu polegać zatem może na przyjęciu podstawy faktycznej orzeczenia odmiennej od ustalonej na datę zamknięcia rozprawy lub niewłaściwego stanu prawnego. Przepis art. 316 § 1 k.p.c. nie ma wpływu na ocenę, czy dłużnik pozostaje w opóźnieniu.

Podkreślić także należy, że w świetle przepisów art. 14 ustawy ubezpieczeniowej oraz art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel, co do zasady jest zobowiązany spełnić świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody. W wyroku z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11 (Lex nr 1129170) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ratio legis art. 14 ustawy ubezpieczeniowej, podobnie jak i art. 817 k.c., opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel lub Fundusz - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.), obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności,

czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Biernie oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania. Odsetki, zgodnie z art. 481 k.c., stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już wówczas powinny się należeć od tego właśnie terminu (podobnie Sąd Najwyższy także w innych wyrokach, np. z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 2/12, Lex nr 1228578, z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, Lex nr 602683, z dnia 8 lutego 2012 r., V CSK 57/11, Lex nr 1147804, z dnia 18 listopada 2009 r., II CSK 257/09, Lex nr 551204, z dnia 15 lipca 2004 r. V CK 640/03, z dnia 19 września 2002 r., V CKN 1134/2000 i z dnia 10 stycznia 2000 r., III CKN 1105/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 134).

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanego, Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Pozwany, który przegrał sprawę w postępowaniu odwoławczym, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. powinien zwrócić powódce poniesione przez nią koszty postępowania odwoławczego, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika (450,00 zł), określone zgodnie ze stawkami wymienionymi w § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz SSO Małgorzata Szostak – Szydłowska SSO Aneta Ineza Sztukowska